

Interpol: dżihadyści przenikają do Włoch

Niedawny raport Interpolu zawiera nazwiska 50 Tunezyjczyków podejrzanych o przyłączenie się do Państwa Islamskiego. Ludzie ci mieli przeniknąć na terytorium Włoch.

Celem publikacji raportu było ostrzeżenie przed możliwymi atakami w europejskich miastach. Włoska policja podważa autentyczność tych doniesień.

Według danych zgromadzonych przez ONZ, ponad 5 tysięcy Tunezyjczyków przedostało się na terytorium kontrolowane przez ISIS w Syrii i Iraku w celu przyłączenia się do terrorystów. Upadek Państwa Islamskiego na Bliskim Wschodzie oznacza, że jego członkowie prawdopodobnie rozproszyli się na innych terenach, żeby tam działać. Sekretarz Interpolu sporządził listę 50 nazwisk terrorystów narodowości tunezyjskiej, działających na terenie Włoch i w listopadzie przesłał ją do włoskiego ministerstwa spraw wewnętrznych. Następnie lista została rozesłana do agencji antyterrorystycznych w całej Europie.

„Uzyskane przez nas na drodze współpracy międzynarodowej informacje wskazują na to, że Tunezyjczycy związani z ISIS przyplłyną do Europy w niezidentyfikowanych łodziach”, informował raport.

W lipcu ubiegłego roku Interpol opublikował inną listę 173 nazwisk terrorystów ISIS, którzy zakończyli szkolenie przygotowujące do ataków na terenie UE. Tunezyjczycy z najnowszej listy przedostali się na Sycylię między lipcem a październikiem 2017 r. przy użyciu rybackich łodzi, które następnie porzucili na plaży, poinformował oficer służb antyterrorystycznych. Wielu z nich, wyruszywszy z miasta Ben Gardene, położonego przy granicy z Libią (gdzie bojówkarze ISIS zamordowali 28 osób), przyplłynęło na plażę Torre Salsa, w pobliżu Agrigento na Sycylii.

Po artykule na ten temat w „The Guardian”, który dotarł do raportu, włoska policja oświadczyła, że nie ma żadnych dowodów na istnienie lub działalność terrorystyczną 50 osób, które znalazły się na liście Interpolu, jak podaje włoska agencja prasowa ANSA. Departament policji oświadczył, że współpraca pomiędzy Włochami i Tunezją umożliwiła wykrycie niewielkiej liczby Tunezyjczyków zamieszanych w działalność terrorystyczną, którzy już zostali odesłani do kraju.

Miejscowe władze na Sycylii ustaliły, że od lipca ubiegłego roku w pobliże Agrigento przyplłynęło trzy tysiące Tunezyjczyków. Policji udało się zatrzymać 400 osób. „Śledczy nie mogą wykluczyć możliwości, że wśród przybyłych znajdują się osoby związane z ISIS”, powiedział Luigi Patronaggio, prokurator z Agrigento. Według włoskiego MSW w sumie w 2017 roku przybyło do Włoch ponad 5 tysięcy Tunezyjczyków, o znanych władzom personaliach. Ponad 2 tysiące z nich zostało odesłanych do kraju lotami z Palermo.

Niedawno włoski polityk Matteo Salvini, lider Ligi Północnej, ostrzegł przed islamizacją Włoch, sugerując, że większa imigracja może pogrzebać rdzenną kulturę kraju. Statystyki zdają się nie potwierdzać tych prognoz – nawet agresywna imigracja może zwiększyć muzułmańską populację Włoch do 14% do 2050 r. Jednak bojówkarze ISIS ukrywający się wśród migrantów, wciąż stanowią poważny problem.

Oprac. Borsuk na podst. <https://pjmedia.com>